

Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/periodyki-ipn/dodatki-historyczne-do/9814,Solidarnosc-30-rocznica.html
18.05.2024, 06:18

„Solidarność” – 30. rocznica

PLIKI DO POBRANIA

[„Solidarność” – 30. rocznica – „Nowe Państwo – Niezależna Gazeta Polska”, 7/2010 \(pdf, 4.27 MB\)](#)

DODATEK SPECJALNY IPN

IPN **Solidarność**

„Solidarność” – 30. rocznica

Powstanie „Solidarności” w sierpniu 1980 r. zmieniło oblicze współczesnego świata. Przyspieszyło erozję nieludzkich systemów i doprowadziło ostatecznie do jego upadku. Wolność Polski i innych krajów Europy Środkowej nie byłaby możliwa bez poświęcenia ludzi, którzy 30 lat temu przełamali barierę strachu, stając do walki z potęgą komunizmu. Dzięki „Solidarności” o Polsce zaczął mówić cały świat. Chcąc uczcić rocznicę tamtych wydarzeń, Instytut Pamięci Narodowej przygotował siedmiotomowe wydanie „NSZZ „Solidarność” 1980–1989”.

Jest to publikacja niezwykle, stanowi owoc badań ponad sześćdziesięciu autorów, połączonych wspólnym zadaniem – stworzenia możliwie pełnego obrazu działań „Solidarności” i towarzyszącego jej ruchu społecznego w latach 1980–1989.

Patryk Pleskot, IPN Warszawa

Modny gest „V” Znane osoby wspierające „Solidarność”

Frank Sinatra splewający po polsku w telewizji! Tylko „Solidarność” mogła sprawić, by coś takiego było możliwe. Polski niezależny ruch związkowy zyskał w latach 80. wielką popularność wśród zachodnich celebrytów. Stał się modny. Politycy, dżentelmeni i gwiazdy show-biznesu demonstrujące przed kamerami charakterystyczny znak „V” to wcale nierzadki obrazek tamtej epoki.

W latach 18-miesięczny kampania „Solidarności” stał się nie tylko wyznacznikiem politycznym i społecznym, ale także modnym. Jeśli niezależny ruch obywatelski, znacznie wykraczający poza ramy „oryginalnego” strajku zawodowego, zagościł na ekranach zachodnich telewizorów i na szpilkach zachodnich gazet. Nie może więc dziwić, że ówczesni „kapitałowi” politycy i celebryci demonstrowali swój polityczny stosunek do „Solidarności” i Lecha Wałęsy, władcy

w nich pryncypalnie wolnościowych aspiracji Jolande i nieogdy na rozkaz pancer Moskwy (sic). W tych demonstracjach z pewnością nie przeszkadzał fakt, że przy okazji można je było wykorzystać do autpromocji.

Narodził się „Projekt Powstała”

Scenariusz silnie fenomen ten uwidocznił się po 13 grudnia 1981 r. i stał się wyjątkiem błyskawicznie zjawą z ponad 9-milionowym ruchem. Liczne politycy

